

Protokół Nr 23/2009

**z posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego w Kluczborku
w dniu 22 kwietnia 2009 r.**

Przewodniczył Wiceprzewodniczący Komisji – Leszek Krzyżanowski.

Lista obecności w załączeniu.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Wanda Słabosz – Skarbnik Powiatu.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Omówienie materiałów na sesję Rady Powiatu w dniu 23 kwietnia 2009r.
3. Wolne wnioski.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.1.

Wiceprzewodniczący Komisji przywitali wszystkich zebranych na dzisiejszym posiedzeniu.

Następnie Członkowie Komisji zapoznali się z porządkiem posiedzenia. Do przedstawionego porządku Członkowie Komisji nie wnieśli żadnych uwag, jednogłośnie go zatwierdzając.

Ad.2.

Na wstępie Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu Pan Krzyżanowski przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Kluczborskiego oraz udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu z tego tytułu za 2008 rok.

Pan Starosta zabrał głos i wystąpił z propozycją, aby w/w projekt uchwały nie był omawiany na dzisiejszym posiedzeniu Komisji, gdyż Radni są w posiadaniu tego materiału jako sprawozdanie już dłuższy czas oraz Radni są członkami innych Komisji, gdzie ten projekt był omawiany bardzo szczegółowo i nie ma potrzeby po raz kolejny omawiać projektu tej uchwały. Członkowie Komisji zaakceptowali propozycję Pana Starosty.

Następnie Pani Kielar zabrała głos i poruszyła sprawę dotyczącą przeprowadzania remontów w placówkach oświatowych Powiatu Kluczborskiego. Radna powiedziała, że zauważyła, iż w duże placówkach oświatowych przeprowadzanych jest zbyt mało remontów, co wiąże się z brakiem pieniędzy na ten cel, natomiast małe placówki oświatowe wykonują wiele różnych remontów. Pani Kielar powiedziała, iż jej zdaniem, jest zdecydowanie za mało pieniędzy przeznaczanych na remonty przeprowadzane w dużych placówkach oświatowych.

Pan Starosta zabrał głos i wyjaśnił, że jeżeli chodzi o remonty placówek oświatowych, to w tym roku na remonty samych tylko placówek oświatowych przeznaczonych zostanie ok. 7 000 000,- zł. Pan Starosta powiedział, że jeżeli chodzi o remont starszych i dużych obiektów, takich jak ZSO i ZSP Nr 1 w Kluczborku, to są to dwa obiekty, których remont w każdym układzie będzie kosztował bardzo dużo. Starosta poinformował, iż mając na celu przeprowadzenie remontu w w/w obiektach, to w tej kwestii zostały podjęte już pewne działania. Działania te polegały na tym, iż Powiat Kluczborski wystąpił do Konserwatora Zabytków o utworzenie odpowiednich

dokumentów, które nazywają się „biała karta”, aby dzięki tym dokumentom w/w budynki można było wpisać do rejestru zabytków, dzięki czemu możliwe będzie uzyskanie dotacje z Ministerstwa Kultury, na przeprowadzenie remontów w tych placówkach.

Do powyższego projektu uchwały nie wniesiono innych zapytań. Wiceprzewodnicząca Komisji poddała projekt pod głosowanie i został on przyjęty 8 głosów za, przy braku głosów przeciw i 2 głosach wstrzymujących się.

Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu przedstawił zebranym projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXVIII/162/2008 Rady Powiatu w Kluczborku w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Kluczborskiego na 2009 rok.

Do w/w projektu uchwały nie wniesiono żadnych uwag ani zapytań. Członkowie Komisji przystąpili do głosowania i przyjęli przedmiotowy projekt uchwały jednogłośnie 10 głosów za, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących się.

Następny projekt uchwały przedstawiony przez Wiceprzewodniczącego Komisji Budżetu Pana Krzyżanowskiego dotyczył ustalenia regulaminu wynagrodzenia nauczycieli zatrudnionych w jednostkach oświatowych powiatu kluczborskiego.

Do w/w projektu uchwały nie wniesiono żadnych uwag ani zapytań. Członkowie Komisji przystąpili do głosowania i przyjęli przedmiotowy projekt uchwały jednogłośnie 10 głosów za, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących się.

Kolejno Wiceprzewodniczący Pan Krzyżanowski zapoznał zebranych z projektem uchwały w sprawie określania zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawienia lub wynajmowania na czas dłuższy niż 3 lata lub na czas nieoznaczony.

Do w/w projektu uchwały nie wniesiono żadnych uwag ani zapytań. Członkowie Komisji przystąpili do głosowania i przyjęli przedmiotowy projekt uchwały jednogłośnie 10 głosów za, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących się.

Pan Leszek Krzyżanowski zapoznał Członków Komisji z projektem uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych stanowiących wkład własny przeznaczony na realizację projektu pn. Uczeń perspektywiczny w ramach Priorytetu IX, Działania 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Do w/w projektu uchwały nie wniesiono żadnych uwag ani zapytań. Członkowie Komisji przystąpili do głosowania i przyjęli przedmiotowy projekt uchwały jednogłośnie 10 głosów za, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących się.

Członkowie Komisji zapoznali się z kolejnym projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/180/2009 w sprawie określenia zadań do realizacji ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2009 rok.

Do w/w projektu uchwały nie wniesiono żadnych uwag ani zapytań. Członkowie Komisji przystąpili do głosowania i przyjęli przedmiotowy projekt uchwały jednogłośnie 10 głosów za, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących się.

Kolejno Członkowie Komisji przystąpili do przyjęcia sprawozdania z działalności Zarządu Powiatu w Kluczborku za okres od 25 lutego 2009 r. do 06 kwietnia 2009 r.

Pani Kielar jako pierwsza zabrała głos w sprawie posiedzenia z dnia 19 marca 2009 r., dotyczącego powierzenia obowiązków dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kluczborku i zapytała się na jakich zasadach został powołany nowy dyrektor w/w Zakładu. Pani Kielar zwróciła się do Pana Starosty z prośbą o udzielenie informacji, jakie będą podjęte dalsze czynności związane z funkcjonowaniem szpitala w Kluczborku, ponieważ ZOZ już nie istnieje, Spółka PCZ S.A. istnieje, ale odwołać jej nie można.

Pan Starosta odpowiadając na pytanie powiedział, cytuję „odwołując się do pierwszej kwestii związanej z orzeczenia NSA, w ramach Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia został on przeanalizowany i dokładnie omówione, a w Biurze Rady znajduje się uzasadnienia NSA, które jest do wglądu, gdyby ktoś był zainteresowany. Jednakże w samym uzasadnieniu nie pojawiły się żadne nowe elementy w stosunku do tego o czym wcześniej informowałem na XXX sesji Rady Powiatu w dniu 12 marca 2009 r., bezpośrednio po orzeczeniu Sądu. Zasadniczo cztery elementy zostały podniesione przez Sąd w tym najistotniejszy tj. zapis dotyczący naruszenie art. 43, który pełne wymogi prawne formułuje łącznie do spełnienia przy podejmowaniu uchwały o likwidacji. W naszym przypadku 3 miesięczny okres wypowiedzenia działalności medycznej przy podejmowaniu drugiej uchwały nie został spełniony i Sąd wypowiedział się właśnie w taki sposób. Podczas procesu została znaleziona luka prawna w uchwale, która uniemożliwia przeprowadzenie likwidacji SP ZOZ, w sytuacji kiedy wcześniej ZOZ został wykreślony z działalności medycznej. Jednocześnie art. 15 tej samej ustawy o ZOZ, przewiduje okoliczności w których takie wykreślanie może być dokonane. Wyżej wymieniona luka prawna polega na tym, iż jeżeli zajdą jakieś przesłanki z art. 15 w jakimkolwiek SP ZOZ w kraju i dojdzie do wykreślenia z działalności medycznej, to taki podmiot prawny staje się nielikwidowalny w świetle tego orzeczenia. W takiej sytuacji nie wiele można zrobić, dlatego, że po wnikliwej analizie uzasadnienia NSA widać bardzo jasno, że nie da się podjąć skutecznej uchwały, która mogła by w tej konkretnej sytuacji, przy braku działalności medycznej zafunkcjonować i skutecznie zlikwidować luki prawne tytułem SP ZOZ -u. Najgorszą rzeczą w tej całej sytuacji jest utracenie szansy na uzyskanie pomocy finansowej z Państwa, ponieważ zakończenie likwidacji i przyjęcie pozostałych zobowiązań dawało możliwość uzyskania pomocy finansowej, ale w przypadku gdy nie ma likwidacji to nie można wziąć udziału w tym programie i jedynie na chwilę obecną pozostały zadłużenia wobec ZUS-u. Przypominam, że 12 czerwca ubiegłego roku podejmowana była uchwała o przedłużeniu likwidacji, która została przyjęta jednogłośnie, później czekaliśmy na ustawę, która niestety przepadła. Było wiadomo, że będzie jakiś alternatywny program działania, ogłoszony przez Ministra czy Rząd i istniała szansa odzyskania tych pieniędzy, jednak na chwilę obecną jej nie ma. Drugim takim negatywnym skutkiem dla nas jest to, iż nie ma możliwości odprowadzenia składek ZUS, w świetle wyroku oraz zapisie ustawy o ZOZ, i nie jest możliwe zapłacenie przez Powiat tak dużego zadłużenia. Problem nie odprowadzonych składek ZUS dotyczy ponad 400 osób, byłych pracowników ZOZ -u, a zadłużenie to nie zostało wygenerowane, w ramach czynności likwidacyjnej w czasie okresu, kiedy funkcjonował SP ZOZ” koniec cytatu.

Następnie Pan Starosta udzielił odpowiedzi na pytanie Pani Kielar dotyczącego warunków zatrudnienia dyrektora szpitala wyjaśnił, iż jest wyrok Sądu i skoro nie było likwidacji to należało odwołać likwidatora a następnie powierzyliśmy temu Panu obowiązki dyrektora szpitala, który jest w nim zatrudniony na pół etatu.

Następnie głos zabrał Pan Krzyżanowski i skierował swoją wypowiedz do Pana Starosty informując, iż zapoznał się z wyrokiem Sądu zarówno NSA jak i wcześniej z WSA. Następnie powiedział, że uchwała dotycząca likwidacji SP ZOZ -u jak wskazuje wyrok Sądu została podjęta wadliwie i poinformował, iż w poprzedniej kadencji były sprzeczności z związku z likwidacją tego szpitala. Pan Krzyżanowski odniósł się do wyroku i powiedział, że jest w nim napisane, iż uchwała powinna przewidywać między innymi co się stanie ze sprzętem medycznym tego szpitala zlikwidowanego oraz w jakim zakresie zostanie on zbyty. Radny powiedział, cytuję „w wyroku pisze także, że tak naprawdę nie dokonano, tak jak myśmy o tym mówili, że zostały pominięte, ominięte przepisy z przekazaniem w formie raportu tego sprzętu do spółki akcyjnej” koniec cytatu. Pan Starosta powiedział, aby Radny nie cytował rzeczy które nie są zapisane

w uzasadnieniu wyroku. Pan Krzyżanowski powiedział, cytuję „dopiero dzisiaj przeczytałem ten wyrok i obiecuję, że przygotuję się odpowiednio na najbliższą sesję, ale w wyroku jest bardzo wiele istotnych rzeczy opisanych, między innymi to, że taka forma przekształcenia szpitala nie daje gwarancji, brak gwarancji zapewnienia oraz poprawienia dla społeczności lokalnej jeśli chodzi o usługi zdrowotne. W wyroku napisane jest, że Sąd stwierdził, że sporne oddziały nie zostały objęte zakresem przekazanych świadczeń w § 2 ust. 1 uchwały, bowiem oddział intensywnej opieki medycznej – OJOM został w ogóle pominięty, a wymieniona w §2 ust. 2 „doraźna pomoc” nie obejmuje i nie odzwierciedla rodzajowo świadczeń szpitalnego oddziału ratunkowego. W SP ZOZ-ie był OJOM i SOR, takie fakty stwierdził Sąd Administracyjny. Zgadza się z tym, że jeśli był zapis w statucie o istnieniu OJOM-u to jest to obowiązujące prawo. Statut to określał, było to zgłoszone i w jakiś sposób funkcjonowało to w Starostwie i wydaje mi się, że o tym nie ma co dyskutować. Więc to nie jest tylko to co Pan Starosta mówi nam ale w wyroku jest wiele cenniejszych faktów wartych zauważenia. Ja nie jestem z zawodu prawnikiem, ale zapoznałem się z wyrokiem, znam wyrok WSA w Opolu i wydaje mi się, że jest on konkretniejszy, bo jest tutaj opisane przeciąg tych wszystkich lat procesowych. Bardzo proszę i namawiam do tego aby każdy z państwa zapozna się z wyrokiem NSA, ponieważ jest w nim wiele informacji o tym, że nie można likwidować w naszym przypadku jedynego szpitala publicznego a w zamian za to powołać spółki akcyjne” koniec cytatu.

Następnie głos zabrał Pan Starosta, który powiedział, cytuję „przede wszystkim zobaczymy na uzasadnienie tego Sądu i musimy bez żadnego sporu stwierdzić, że mamy w uzasadnieniu jak zawsze podane stanowiska stron, przywołany wyrok Pierwszej Instancji i słowa Naczelnego Sądu Administracji zważa co następuje. A jeżeli Pan Krzyżanowski chce wybiórczo cytować wyrok Sądu, to proszę bardzo, natomiast to jak gdyby nie o to chodzi jeżeli chcemy być rzetelni. Bo wypowiedz NSA o której powiedziałem jest myślą dosyć jasna i precyzyjna, mówi o naruszeniu art. 43. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię funkcjonowania OJOM -u oraz SOR -u to ta kwestia zależy od odrębnych przepisów i od decyzji właściwego Wojewody oraz od zakontraktowania tych usług, dlatego w momencie kiedy były podejmowane czynności likwidacyjne cały proces przekształcania się szpitalu w 2003 roku, o czym wszyscy świetnie wiemy, ani SOR ani OJOM nie funkcjonował. SOR ani OJOM nie mógł funkcjonować ponieważ jego organizacja była planowana na końcu budynku i pod to było wszystko przygotowywane. Nowa część szpitala została oddana do użytku we wrześniu 2005 roku” koniec cytatu. Radny Krzyżanowski powiedział, cytuję „jak to jest możliwe, że nie istniał SOR skoro szpital posiadał karetkę, która spełniała standardy związane z SOR-em oraz był przygotowany zespół anestezjologów” koniec cytatu. Pan Starosta odpowiadając, wyjaśnił, iż jeżeli Pan Wojewoda nie wpisze w planie ratownictwa medycznego w województwie opolskim lokalizacji szpitalnego oddziału ratunkowego o który staramy się od lat i nie będzie zakontraktowany to taki oddział nie zafunkcjonuje i właśnie takie są fakty. Radny Krzyżanowski powiedział, iż fakty są takie jakie są napisane w wyrokach Sądów i proponuje aby wszyscy zapoznali się z tymi wyrokami. Następnie Pan Krzyżanowski odniósł się do wyroku NSA i zacytował jego część, cytuję „ skoro publiczny szpital, który został utworzony przez powiat, w celu realizacji zadań własnych (zapewnienia świadczeń zdrowotnych), jest likwidowany, to decyzja taka powoduje, że powiat ich nie zapewnia, gdyż wyzbywa się tego zadania publicznego, stąd takie działanie władzy godzi w interes mieszkańca, rozumiany jako prawo do szerokiego dostępu placówek opieki zdrowotnej. Mieszkaniec powiatu ma prawo do korzystania z opieki zdrowotnej zapewnionej przez powiat, a zatem likwidacja jednostki organizacyjnej powiatu jaką jest Samodzielny Publiczny Szpital Powiatowy godzi w jego interes prawny rozumiany jako prawo do szerokiego dostępu do

placówek opieki zdrowotnej” koniec cytatu. Następnie głos zabrała Pani Kielar, która powiedziała, że cytaty cytatami, ale należy zastanowić się nad czymś zupełnie innym i ważniejszym, a mianowicie nad tym czy opieka w naszej spółce jest właściwa, jacy są lekarze i co na dzień dzisiejszy można zrobić aby całą opiekę medyczną jeszcze bardziej usprawnić.

Pan Starosta zabrał głos i wyjaśnił, że w ramach ścisłości w/w cytat, który został przetoczony przez Pana Krzyżanowskiego dotyczył legitymacji procesowej skarżącego. Bo w przypadku uchwały, która jest prawem miejscowym obywatel mieszkający na tym terenie ma legitymację procesową do wnoszenia skargi. Poza tym Pan Starosta powiedział, że jest w stanie zacytować całą masę orzeczeń NSA, Trybunału Konstytucyjnego potwierdzające możliwości pracy i zadania publicznego w formie spółki. Co więcej orzeczenia Sądu stwierdza jednoznacznie, że szpital działający w formie spółki, którego właścicielem jest Organ Samorządowy czy Samorząd, jest szpitalem publicznym i nikt go nie sprywatyzuje. Starosta powiedział, że problem jest o wiele poważniejszy i bez zmian ustawowych nie może nic zrobić, ponieważ po wnikliwej analizie uzasadnienia Sądu, ewentualne drogi i rozwiązania Sąd nam ograniczył. Następnie głos zabrał Radny Krzyżanowski, który powiedział, że wyrok jednoznacznie stwierdza, że podjęta uchwała jest nie zgodna z prawem i w związku z tym to co zostało zrobione było wykonane niezgodnie z prawem, więc trzeba wrócić do starej formuły. Radny powiedział, cytuję „z wyroków zarówno WSA w Opolu jak i NSA, że spółka może funkcjonować, ale musi funkcjonować SP ZOZ i jeśli spółka utrzyma się na rynku, to może funkcjonować, bo co to jest za przeszkoda, że podmiot prywatny czy też spółka na prawie handlowym może funkcjonować w obrębie usług zdrowotnych. Przede wszystkim jest jednoznaczne, że wyrok Sądu, który stwierdza, że te działania, które podejmowała Rada Powiatu razem z Panem Starostą na czele, są niezgodne z prawem” koniec cytatu. Pan Starosta powiedział, że nie ma takiego orzeczenia i zgadza się, że Sąd orzekł, iż uchwała o likwidacji jest niezgodna z prawem z jakich przyczyn to my wiemy. Pan Starosta powiedział, cytuję „ustawa cytowana przez Radnego Krzyżanowskiego zawiera także rozdział drugi, który przewiduje całą procedurę likwidacyjną” koniec cytatu. Następnie Pan Krzyżanowski powiedział, cytuję „w art. 43 jest napisane, że Powiat powinien zapewnić usługi medyczne na tym samym poziomie” koniec cytatu.

Pan Zawadzki zabrał głos i powiedział, że do tej pory gdyby nie były prowadzone żadne działania odnośnie przekształceń szpitala w Kluczborku to szpital by nie istniał i nie było by żadnych usług medycznych.

Wiceprzewodniczący Komisji udzielił głosu Panu Fraszкови, który powiedział, cytuję „było wiele wątków, które były podejmowane w w/w sprawie i sformułowanie, że szpital na pewno by nie istniał, biorąc pod uwagę przez okres tego co się działo jest bezzasadny, dlatego, że decyzja o likwidacji została podjęta tuż przed wprowadzeniem ustawy o restrukturyzacji SP ZOZ-u. SP ZOZ, który dokonał restrukturyzacji pozostały z niewielkim długiem, tak jak na przykład SP ZOZ w Oleśnie, który do tej pory normalnie funkcjonuje, gdyż dokonał restrukturyzacji a jego niewielki dług został przez Starostwo spłacone i dług nie został w każdym bądź razie przerzucony na Powiat. Dług jaki ma SP ZOZ w Kluczborku jest bardzo duży i nie przestał istnieć. Ja wiem, że jest to wiele wątkowa sprawa, ale gdyby dokonano w tamtym czasie restrukturyzacji, prawdopodobnie ZOZ otrzymał by pomoc państwa a należności, które by trzeba spłacić zostały by spłacone i były by to o wiele mniejsze kwoty niż cały dług SP ZOZ-u, a dług ten cały czas istnieje” koniec cytatu.

Wiceprzewodniczący Komisji udzielił głosu Panu Staroście, który powiedział, cytuję „odnosząc się do przedmówców, chcę powiedzieć jedną rzecz, iż Pan Zawadzki ma rację, iż w 2003 roku zadłużenie i sytuacja szpitala była na tyle zła, że doszło by do faktycznej likwidacji szpitala, ponieważ utracił by on płynność i przestał by funkcjonować. Sytuacja ta miała miejsce w 2003

roku a ustawa restrukturyzacyjna weszła w życie dopiero w 2005 roku. Nie była więc szansa, aby dalej czekać, bo nikt nie miał wiedzy ani gwarancji, że ustawa restrukturyzacyjna kiedykolwiek powstanie. Natomiast jeżeli chodzi o SP ZOZ w Oleśnie, to temu szpitalowi udało się przetrzymać najtrudniejszy okres dzięki wielkiemu poświęceniu załogi, która nie rozpoczęła postępowania egzekucyjnego. Natomiast w naszym przypadku była wręcz odwrotnie i nieprawdą jest, że przepisy ograniczały możliwość wprowadzenia postępowania egzekucyjnego tylko do 25% kontraktu otrzymywanego z NFZ. Ponieważ zapis ten dotyczył tylko wierzytelności w NFZ a nie dotyczył rachunków bankowych. Sytuacja w szpitalu była bardzo trudna i należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że w momencie kiedy Rada podejmowała pierwszy raz uchwałę o likwidacji, jako jedna z pierwszych w kraju, w Polsce mówiono, ówczesny Rząd mówił o Spółkach Użyteczności Publicznej, nie mogąc czekać poszliśmy w tym kierunku. Nikt nie przewidywał, iż za dwa lata zostanie wprowadzona ustawa restrukturyzacyjna i faktem jest, że szpital nie miał by szans na przetrwanie do dnia dzisiejszego w tych warunkach. Każdy powiat i każdy szpital to inny przypadek i nie da się przykładu jednego szpitala przekładać do drugiego. Faktem jest, iż szereg szpitali poradziło sobie z problemami finansowymi, ale wiele sobie nie poradzi. Informacja z wczoraj 56 i 8 milionów spłynęło za marzec do funduszu, mniej niż w marcu 2008 r. więc dla tych szpitali, które mają problemy finansowe będzie to stanowiło bardzo duże obciążenie. Wiem, że nie przekonam ani Pana Krzyżanowskiego ani Pana Fraszka bo gdyby to było możliwe to stało by się to już dawno temu bo spór ten trwa już 5 lat i jest jedno stanowisko i stanowisko panów. Nasuwa się jakby samo jedno pytanie, dobrze jeżeli ustawa restrukturyzacyjna była dobrym rozwiązaniem, fajnym, który zapewniał pomoc Państwa dla szpitali i większość szpitali z niej skorzystała, odbiła się od dna, spłaciła część zadłużenia a teraz to samo Państwo daje pieniądze dla szpitali w formie innego programu a my się obrażamy na ten program i na te pieniądze. My na chwilę obecna powinniśmy odzyskać nie tylko pieniądze ZUS ale część naszej pożyczki udzielonej kiedyś w przeszłości SP ZOZ -owi i ta pomoc jest dzisiaj dalej idąca niż była w ramach ustawy restrukturyzacyjnej, można by na tym naprawdę dużo skorzystać” koniec cytatu.

Następnie Pan Krzyżanowski udzielił głosu Panu Smolnikowi, który powiedział, że na posiedzeniu tej komisji należy rozmawiać o faktach, jakie są na chwilę obecną oraz aby zastanowić się nad rozwiązaniem istniejącego problemu. Radny Smolnik powiedział, że docierają pewne informacje o niedociągnięciach jeżeli chodzi o opiekę medyczną i jego zdaniem należy skoncentrować się na tego typu problemach, oraz znaleźć wyjście z obecnej sytuacji a jedyną pewną rzeczą jest, że uchwała o likwidacji SP ZOZ –u jest nieważna. Następni głos zabrał Pan Pelc, który powiedział, że uchwała o likwidacji miała pewne błędy i niedociągnięcia i dlatego NSA uznał uchwałę o likwidacji SP ZOZ za nieważną, jednakże Radny powiedział, że nie ma sytuacji bez wyjścia i nad nią trzeba się zastanowić oraz powinniśmy zrobić wszystko aby pozyskać od Państwa 8 000 000,-zł. na ZOZ.

Następnie głos zabrał Radny Fraszek, który powiedział, cytuję „ dla mnie istotne jest patrząc z mojego punktu widzenia, aby w szpitalu funkcjonowały merytorycznie potrzebne oddziały szpitalne takie jak OJOM, SOR itd. Na drugi plan schodzi w moim wypadku kwestia tego czy jest to spółka czy nie, bo pacjentów nie interesuje czy jest to spółka czy SP ZOZ. Druga sprawa jest taka, iż nikt nie będzie robił trudności ani Panu Staroście ani Zarządowi Powiatu w momencie kiedy będzie dążyć do tego aby w Powiecie Kluczborskim był rozbudowany, duży szpital spełniający formy zapotrzebowania medycznego społeczności” koniec cytatu.

Następnie głos zabrał Pan Tomaszczyk, który powiedział, że jedna rzecz bardzo go zaniepokoiła, a mianowicie dzisiejsza informacja osób historycznie związanych ze sporem dotyczącym szpitala w Kluczborku, który jak zostało powiedziane nie skończy się tak szybko, czego Radny nie

rozumie. Przecież wszystkim Radnym powinno zależeć na jak najszybszym zakończeniu sprawy, oddłużeniu szpital, jeżeli jest to możliwe oraz na pozyskaniu 8 000 000,-zł pomocy Państwa.

Ad.3.

Innych spraw nie poruszono.

Ad. 4.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia Wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego podziękował zebranych za udział w posiedzeniu zamykając je. Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Komisji Budżetu
i Rozwoju Gospodarczego
Robert Wietrzyk